

Tekst kazalny Łk 18,31-43, Przedpostna Estomihi

Tłumaczenie:

31 Zabrawszy zaś [z sobą] dwunastu powiedział do nich:

Oto **pod**chodzimy do Jerozolimy

i będzie-dokończone wszystko co napisane przez proroków Synowi Człowieka

32 Będzie-wydany bowiem narodom

i będzie-wydrwiony,

i będzie-znieważony,

i będzie-opluty

33 i ubiczowawszy zabiją go,

i dnia trzeciego **powstanie**

34 I oni nic [z] tego nie-pojęli

i była mowa ta zakryta przed nimi

i nie poznali [tego] co powiedziane

35 I stało się zaś w [czasie] zbliżania się go do Jerycha:

ślepiec jakiś siedział przy drodze żebrząc.

Usłyszawszy zaś, jak tłum przechodzi,

wywiadywał się

co to jest

37 Przekazali zaś mu,

że Jezus Nazareńczyk obok-przechodzi

38 I wołał mówiąc:

Jezu, Synu Dawida, zlituj się [nade] mną!

39 I (na-przedzie-)prowadzący gromili go,

aby uciszył się.

On zaś [o] wiele bardziej krzyczał:

Synu Dawida, zlituj się [nade] mną!

40 Stanąwszy zaś Jezus polecił [by] on był-(przy)prowadzony do niego

Jak zbliżył się zaś on, zapytał go:

41 co ci chcesz bym-uczynił?

Ten zaś powiedział:

Panie, abym znowu-widział*.

42 I Jezus powiedział mu:

Masz-znowu-widzieć*! Wiara twoja zbawiła cię.

43 I natychmiast znowu-widział*

i podążał za nim chwaląc Boga.

I wszystek lud patrząc oddał wielbienie Bogu

Objaśnienia do tłumaczenia (tylko 18,31-34):

-w.31a: part. aor. od *paralambano* – zabrać, wziąć, podkreśla tu wyruszenie – w tym przypadku w dalszą (por. 9,51) – drogę Jezusa z dwunastoma; oznacza odseparowanie od wszystkich innych, którzy spotykali Jezusa – por. 9,10 (apostołów na osobności do Betsaidy); 9,28 (Piotra, Jana i Jakuba na górę „Przemienienia”)

-w.31a: *oi dodeka* – dwunastu to osoby przez Jezusa wybrane spośród uczniów i nazwane apostołami – por. 6,31; są najbliższymi Jezusa – por. 8,1; otrzymują od niego moc i władzę – por.

9,1; ale też „niefortunnie” interweniują – por. 9,12 (scena nakarmienia 5 tys.), w jednego z nich wszedł szatan – por. 22,3.47

-w. **31b**: *idou* – Oto! Popatrz! Zobacz! jest częstym środkiem narracyjnym w Mt i Łk; gramatycznie jest imp. aor. od *orao* – patrzeć, widzieć, obserwować, postrzegać zmysłem wzroku; w Łk może oznaczać poselstwo od Boga (por. np. 1,20.31.36 i in.), uroczyste obwieszczenie (np. 1,38.44.48; 2,10.25; 18,28; 19,8; 22,38; 23,14.15 – Piłat i Herod o Jezusie), początek zbawczego wydarzenia (np. 5,12.18; 7,12.37; 8,41 9,30 i in; 22,47 – pojmanie Jezusa; 23,50 – Józef z Arimatia; 24,4 – przy grobie; 24,13 – droga do Emmaus), a w ustach Jezusa przeważnie mowę o charakterze eschatologicznym, o sądzie (np. 6,23; 7,27.34; 10,3; 10,19; 11,31.32.41; 13,30.32.35; 17,21x2.23x2; 22,31 – o zaparciu się Piotra; 23,29), w podobieństwach (13,7; 15,29; 19,20) i w prorocत्वach (22,10 – o Wieczerzy, 22,21 – o Judaszu) oraz w przyobiecaniu Ojca w 22,49.

-**31b**: *anabaino* to dosłownie wchodzić pod górę, też wznosić się, podnosić się, wstawać, rósć, pojawiać się; por. 19,28; 24,38

-**31c**: „skończyć”, „dokończyć” to podstawowe znaczenie *teleo*, oznacza koniec szeregu zdarzeń lub aktywności, osiągnięcie punktu docelowego; też „czynić coś kompletnym”; u Łk: w 1,45 w formie rzeczownika w odniesieniu do [rzeczy]powiedzianych Marii przez Pana; w 2,43 o dniach święta; w 12,50 Jezus o udźęcie swej misji, pragnie, by się dokończyła; w 13,32 (2x; 1x jako *apotelo*) Jezus o dokonywaniu uzdrowień obok wypędzania demonów przed wejściem do Jerozolimy, gdzie zostanie zabity (por. 13,31.33.34); w 22,37 (2x) Jezus mówi: „co napisano musi się dokończyć we mnie”!; jednak w odniesieniu do pisma Łk używa też *piplemi* i *pleroo* – wypełnić, spełnić (4,21; 21,22; 24,44)

-**31c**: czasownik *teleo* jest w liczbie pojedynczej, ale *panta ta gegrammena* tłumaczone jako „wszystko co napisane” to dosłownie. „wszystkie te [słowa?] już-napisane”, tak samo jest w

w. **34a** – „nic z tych”- i w. **34c** – „tych powiedzianych”, ale tłumaczę konsekwentnie w liczbie pojedynczej

-**32a**: tłumaczę „narodom”, a nie „poganom”, w nawiązaniu do 9,44: Syn Człowieka wkrótce **będzie wydany** w ręce człowieka (ten sam rdzeń w l.mn. – ludzi); w tym aspekcie Żydzi też do nich należą – por. 9,22; 22,4.21n.48 (to Judasz „wydaje” Jezusa); 23,25 (Piłat, ale woli Żydów); 24,20 (arcykapłani i władcy); w paralelnych tekstach u Mk 10,32nn i Mt 20,17nn „poganie” mogą mieć uzasadnienie, bo tradycyjny przekaz był taki, że Jezus najpierw był wydany władzom żydowskim, a te wydały go poganom, czyli Rzymianom; (*panta ta ethne* – „wszystkie narody” w Łk 12,30; 21,24.25; 22,25, a szczególnie 24,27 wskazuje raczej na wszystkich ludzi, a nie nie-Żydów; Żydzi są jednym z narodów – 7,5; 23,2

-**32b**: fut.pass. od *empaizo* – kpię, drwię, wyśmiewam, robię sobie żarty

-32c: fut pass od *hybrizo* – znieważam, hańbię, lżę; *hybris* to pycha, buta, hardość, bezczelność

Analiza:

Dlaczego połączono te perykopy w jeden tekst kazalny? Wydają się być osobnymi fragmentami - z każdorazowo dobrze zaznaczonym narracyjnie początkiem i końcem, o zupełnie różnym charakterze i tematyce. Pierwszy to słowa Jezusa o sobie samym jako Synu Człowieczym poprzedzone krótkim narracyjnym wprowadzeniem i podsumowane obszernym opisem „reakcji” słuchaczy. Drugi to rozbudowane opowiadanie o cudzie uzdrowienia ślepego: ze wstępem, rozwinięciem akcji i „hymnicznym” zakończeniem, z centralnym dialogiem Jezusa ze ślepcem. Obydwa są dobrem wspólnym dla Mk, Mt i Łk, ale bezpośrednio sąsiadują ze sobą tylko u Łk. Dopiero w trakcie analizy odkrywałam coraz więcej związków zarówno na poziomie słownictwa, jak i metaforyki.

Nie zdążyłam niestety sprawdzić pojęć w drugiej części. Poprzestaję więc na zewnętrznych nielicznych obserwacjach.

Liczba dwanaście w ewangeliach może mieć tylko jedną konotację: dwunastu plemion Izraela (22,30), które tworzyły cały ! (wszystek) lud Boga. W ewangeliach nie pełni roli stylistycznej jako zamiennik lub zbiorczy skrót innych określeń, lecz podkreśla, że chodzi o cały Kościół, nowy lud Boga. To Jezus go stwarza. Są przez niego wybrani, „wyposażeni” w jego „boskie atrybuty” i posłani do głoszenia Królestwa Boga i uzdrawiania (por. 6,3; 9,1).

Specjalnie dla dwunastu przeznaczone są słowa Jezusa. *idou* przykuwa uwagę, jest uroczystym obwieszczeniem, każe oczekiwać zbawczych wydarzeń. Dotąd były to cuda uzdrowień, wskrzeszeń i egzorcyzmów. Zwraca uwagę liczba mnoga czasownika w odróżnieniu od dotychczasowych - w 9,51.53; 13,22; 17,11 i późniejszych – 19,28 wskazań na drogę Jezusa do Jerozolimy

Jerozolima rzeczywiście leży wyżej od okolic Jerycha, ale raczej nie tylko geografia jest powodem użycia obrazu wchodzenia na górę (też w 19,28; przeciwieństwo to *katabaino* – schodzić, zstępować w 10,30 do Jerycha!) zamiast neutralnych *poreuomai* – pójść (por.9,51.53; 17,11) lub „podróżować” (13,22). Zmierzając ku świątyni (por. 2,22nn.41-42nn; 4,19;), mówiąc metaforycznie zmierzają ku górze, ku niebu, ku Syjonowi, ku Bogu.

Tym bardziej uderzająca jest „wyliczanka” cierpień, jakim będzie poddany - 4 czasowniki w formie biernej w czasie przyszłym - Syn Człowieka i co się z nim stanie: narody (ludzie) go zabiją. Ciąg przyszłych wydarzeń zamyka czasownik „powstać”. Tylko ubiczowanie (być może też wydanie) może się kojarzyć z karą i wyrokiem prawnym. Poprzednie: wydrwienie (por. 22,63n – strażnicy u arcykapłana; 23,11 - Herod z żołnierzami; 23,36 – żołnierze po ukrzyżowaniu), znieważenie (zelżenie, zhańbienie) i oplucie są opisem „bezinteresownego” znęcania się, a następujące po nich zabicie – zbrodnią morderstwa. To

ludzie uczynią człowiekowi. (Por. też wypowiedź Jezusa w 22,37: został człowiekiem „bezprawnym” – *anomos*, wyjęty spod praw, którymi kierować się powinni ludzie.) Z tzw. pierwszej zapowiedzi śmierci i zmartwychwstania w 9,22 (por. poniżej miejsca o Synu Człowieka) wspólny jest tylko czasownik „zabić”, tam w stronie biernej. Czasownik „cierpieć” – *pathein* został tu zinterpretowany, a jego wymowa zintensyfikowana. Stronę czynną mają też: „zabić” – „narody” to jedyny możliwy podmiot - oraz „powstać”, gdzie aktywnym podmiotem jest Jezus (w 9,22 – bierne „musi być wzbudzony”). Fakt zmartwychwstania nie jest szczególnie wyróżniony w ciągu wydarzeń.

O hios tou anthropou - Syn Człowieczy (dosł. syn człowieka) – to mocno ugruntowane w tradycji ewangelicznej określenie Jezusa. Tytuł ten, choć najpewniej nawiązuje do postaci z Dn 7,13 jest chrześcijańskim tytułem Jezusa i występuje w słowach przypisywanych ziemskiemu Jezusowi. Oznacza wszystko to, co Bóg w człowieku Jezusie czyni dla świata. W Łk: 5,24 – S.Czł. ma władzę Boga odpuszczania grzechów w scenie uzdrowienia sparaliżowanego; 6,5 – S.Czł. jest Panem sabatu na przykładzie Dawida (!por. zawołanie ślepeca – Synu Dawida!) i jego towarzyszy, którzy jedli zakazany chleb z ołtarza; 6,22 – błogosławieństwo prześladowanych z powodu S.Czł.; 7,24 – przychodzący S.Czł. nie zaakceptowany przez jemu współczesnych, bo je i pije, przyjaźni się z celnikami i grzesznikami; 9,22 – w tzw. pierwszej zapowiedzi: S.Czł. musi wiele cierpieć i być odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie i zabity i trzeciego dnia wzbudzony, przedtem gromił (!9,21) uczniów i zakazał mówić o tym, że uważają go za Chrystusa, Syna Boga (9,20); 9,26 – S.Czł. będzie wstydział się wstydzających się jego i jego słów, gdy przyjdzie w chwale swojej i Ojca i aniołów na sąd; 9,44 – S.Czł. będzie wydany w ręce ludzi; [9,56 – S.Czł. nie przyszedł gubić dusze ludzi, lecz zbawić – w greckim tekście jest jednym z wariantów]; 9,58 – S.Czł. nie ma gdzie położyć głowy w kontekście chęci naśladowania go; 11,30 – S.Czł. stanie się znakiem jak Jonasz; 12,8 – kto mnie wyzna przed

ludźmi, tego i S.Czł. wyzna przed aniołami Boga; 12,10 – każdy kto powie słowo przeciwko S.Czł. będzie mu odpuszczone, kto bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, temu nie będzie; 12,40 – S.Czł. przyjdzie w godzinie, której nie rozważacie; 18,8 – czy S.Czł. znajdzie wiarę (por. 42,b!) na ziemi, gdy przyjdzie, to nauka z podobieństwa o sędzi i wdowie; 17,22nn 4x – w mowie do uczniów o dniu S.Czł.; 19,10 – przyszedł S.Czł szukać i zbawić to co zgubione; 21,27 – gdy zaczną się znaki ujrzą S. Czł. przychodzącego z siłą i chwałą wielką; 21,36 – S.Czł. jako Sędzia ostateczny, przed którym wszyscy staną; 22,22 – postanowione jest, że S.Czł. odchodzi, ale biada człowiekowi temu, przez którego jest wydany; 22,48 – Judaszu, pocałunkiem S.Czł. wydajesz; 22,69-70 – S. Czł. jest Synem Boga, siedzieć będzie po prawicy mocy Boga; 24,7 – mężowie przy grobie przypominają kobietom, co mówił Jezus: S.Czł. musi być wydany w ręce ludzi grzesznych i ukrzyżowany i trzeciego dnia powstanie.

Wypowiedź z 9,45 o **tej mowie** - słowach Jezusa o wydaniu Syna Człowieczego: „nie pojęli i została-zapiecztowana przed nimi, aby nie rozumieli”, została rozbudowana w **w.34abc** o te (domyślnie) **napisane** oraz **te powiedziane** wzmacniając efekt totalnego „nie-poznania” i niezrozumienia obejmującego całą przekazywaną tradycję („nic z tych” w 34a ostro kontrastuje z „wszystkie te” z 31c), której centrum stanowią słowa Jezusa, szczególnie te o cierpieniu i zabiciu go. Dwunastu wybrańców pojmowało z centralnego poselstwa jeszcze mniej niż szerszy krąg uczniów.

Synu Dawida! - to jedyne takie zawołanie w Łk. Błagający o zmiłowanie ślepiec antycypuje w swej wierze to, co Jezus wyjaśnia w 20,41-44 powołując się na Ps 110,1: Chrystus, czyli oczekiwany Mesjasz, to Pan i nie może być Synem Dawida.

Wiara, która zbawia, nie polega na wytrwałości i wysiłku woli człowieka, ale na tym, że tylko w Jezusie ślepiec „widzi” Pana i nie ustaje w błaganiu go o litość, które po wyzwoleniu przeradza się w wielbienie.

Jeśli dwunastu przedstawia nowy lud Boga, to w.31a i w.43c tworzą piękną klamrę. Kościół tkwiąc w totalnym niepoznaniu i ślepcie doświadcza zbawienia i przemienia się w lud patrzący – w tekście greckim partycypium nie ma dopełnienia (możliwe że *idon* z 43c tworzy klamrę z *idou* z w.31b), który wielbi Boga. Idealem wierzącego – członka wiernego ludu Boga - jest ślepiec żebrak, człowiek na marginesie, „nieaktywny”. Nie dwunastu ani tym bardziej nie „przewodzący”, „idący na przedzie”. On szuka zbawienia w Jezusie, który zostanie umęczony i zabity i zmartwychwstanie - w w. 33b i 40a występuje ten sam rdzeń dla „powstać” z martwych i „stać” po drodze. On jest Panem i On zbawia. Kościół idzie do Jerozolimy, nie da się w jego poselstwie (por. Łk 24,7-8) i wielbieniu Boga pominąć mordu świata na Bogu: cierpienia, ofiary i zmartwychwstania Jezusa człowieka, bo to właśnie jest zbawieniem dla całego świata, począwszy od Jerozolimy, i to jest zapisane w Pismach (por. Łk 24,25-27.44-47). Misją Kościoła – a zwłaszcza tych, którzy przewodzą (zwraca uwagę *apangellein* – przekazywać, obwieszczać w 37a, które ma ten sam rdzeń co ewangelia oraz ten sam rdzeń *ago* – prowadzę, przewodzę w participium pl. w w.39a – „prowadzący-na-przedzie” i inf. aor. pass. w w.40a – „(by) był przyprowadzony”) – nie jest wydawanie rozkazów (*epitimaō* w 39a: to rozkazuję, zarządzam, polecam, mocą autorytetu i władzy, też upominać, zganić) i uciszanie krzyku o zmiłowanie Boga, ale przyprowadzanie krzyczącego człowieka do Jezusa.

Tekst grecki:

31 Παραλαβὼν δὲ τοὺς δώδεκα εἶπεν πρὸς αὐτούς·

ἰδοὺ ἀναβαίνομεν εἰς Ἱερουσαλήμ,
καὶ τελεσθήσεται πάντα τὰ γεγραμμένα διὰ τῶν προφητῶν τῷ υἱῷ τοῦ ἀνθρώπου·
32 παραδοθήσεται γὰρ τοῖς ἔθνεσιν
καὶ ἐμπαυχθήσεται
καὶ ὑβρισθήσεται
καὶ ἐμπτυσθήσεται
33 καὶ μαστιγώσαντες ἀποκτενοῦσιν αὐτόν,
καὶ τῇ ἡμέρᾳ τῇ τρίτῃ ἀναστήσεται.

34 καὶ αὐτοὶ οὐδὲν τούτων συνήκαν
καὶ ἦν τὸ ῥῆμα τοῦτο κεκρυμμένον ἀπ' αὐτῶν
καὶ οὐκ ἐγίνωσκον τὰ λεγόμενα.

35 Ἐγένετο δὲ ἐν τῷ ἐγγίξειν αὐτόν εἰς Ἱεριχὼ
τυφλὸς τις ἐκάθητο παρὰ τὴν ὁδὸν ἐπαίτων.

36 ἀκούσας δὲ ὄχλου διαπορευομένου ἐπυνθάνετο
τί εἶη τοῦτο.

37 ἀπήγγειλαν δὲ αὐτῷ
ὅτι Ἰησοῦς ὁ Ναζωραῖος παρέρχεται.

38 καὶ ἐβόησεν λέγων·
Ἰησοῦ υἱὲ Δαυίδ, ἐλέησόν με.

39 καὶ οἱ προάγοντες ἐπετίμων αὐτῷ
ἵνα σιγήσῃ,
αὐτὸς δὲ πολλῷ μᾶλλον ἔκραζεν·
υἱὲ Δαυίδ, ἐλέησόν με.

40 σταθεὶς δὲ ὁ Ἰησοῦς ἐκέλευσεν αὐτὸν ἀχθῆναι πρὸς αὐτόν.
ἐγγίσαντος δὲ αὐτοῦ ἐπηρώτησεν αὐτόν·

41 τί σοι θέλεις ποιήσω;
ὁ δὲ εἶπεν·

κύριε, ἵνα ἀναβλέψω.

42 καὶ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν αὐτῷ·
ἀνάβλεψον· ἡ πίστις σου σέσωκέν σε.

43 καὶ παραχρῆμα ἀνέβλεψεν
καὶ ἠκολούθει αὐτῷ δοξάζων τὸν θεόν.
καὶ πᾶς ὁ λαὸς ἰδὼν ἔδωκεν αἶνον τῷ θεῷ.